

Maria Joanna Turos

Z dziejów polskiej książki medycznej przełomu XVIII i XIX w.

Out of the history of the medical literature from the turn of the 18th and 19th centuries

Department of Medical Ethics and Palliative Medicine, Medical University of Warsaw, Poland

Correspondence to: maria.turos@wum.edu.pl

STRESZCZENIE: Tekst ilustruje rozwój ruchu wydawniczego dotyczącego książki medycznej w okresie bardzo trudnym dla polskiej państwowości, zakończonym rozbiorem państwa w 1795 r. Był to czas tragiczny politycznie, ale bardzo owocny w kontekście publikacji medycznych. Pojawił się wtedy pierwszy podręcznik higieny, wydany pod auspicjami Komisji Edukacji Narodowej. W Krakowie R.J. Czerwiakowski opublikował pierwszy polski atlas narzędzi chirurgicznych. Powstawały podręczniki położnictwa, chirurgii i anatomii, w których szczególnie nacisk położono na równoległe wprowadzanie polskiej i łacińskiej terminologii. M. Bergonzoni w swojej książce zwrócił uwagę na istotne problemy higieny miejskiej. W 1794 r. ukazała się drukiem pierwsza farmakopea wojskowa, opracowana przez J.H. Dziarkowskiego. Na początku XIX w. w Warszawie, za sprawą L. Lafontaine’a, zaczęła się ukazywać pierwsza ogólnodostępna gazeta poświęcona zagadnieniom medycznym. Tworzono też publikacje poświęcone szczepieniom, ospie czy ziołolecznictwu. Otwarcie Szkoły Medycznej w Warszawie w 1809 r. sprawiło, że w bardzo krótkim czasie opublikowano szereg podręczników niezbędnych do prawidłowego prowadzenia zajęć. Były to książki z dziedziny anatomii, fizjologii, farmacji i poświęcone zagadnieniom klinicznym. W 1811 r. I. Fijałkowski opublikował na potrzeby chirurgów wojskowych specjalny podręcznik *Początki chirurgii*. Omawiany okres zakończyło powstanie Królestwa Polskiego – choć rok 1815 nie jest tu znaczącą cezurą.

SUMMARY: The presented text illustrates development of the publishing movement related to the medical literature within a very difficult period for Polish statehood, which ended with partition of the country in 1795. It was a difficult period politically but very fruitful in the context of the development of significant medical publications. It was the time when the first hygiene textbook appeared under the auspices of the National Education Commission. In Krakow, R. Czerwiakowski published the first Polish atlas of surgical instruments. Midwifery, surgical and anatomy textbooks were developed in which particular emphasis was put on the parallel introduction of Polish and Latin terminology. In his book M. Bergonzoni drew attention to the significant problems of urban hygiene. In 1794, the first official military pharmacopoeia was published, the author of which was J.H. Dziarkowski. At the beginning of the 19th century, a widely available newspaper devoted to medical issues was issued in Warsaw, the author of which was L. Lafontaine. There were also publications devoted to the subject of vaccinations, smallpox, and herbalism. Opening of the Medical School in Warsaw in 1809 meant that, in a very short time, a number of textbooks necessary for the proper conduct of the classes were published. These were books related to the field of anatomy, physiology, pharmacy, as well as books devoted to clinical issues. In 1811, for the needs of military surgeons, I. Fijałkowski published a special manual titled "Beginnings of surgery". Generally, this period left a significant mark in the history of the Polish medical literature. This period ended with the establishment of the Kingdom of Poland, although the date 1815 was not a significant turning point.

KEYWORDS: Poland XVIII / XIX century, medical book, National Education Commission.

This is an open access article under the CC BY-NC-ND license.

Pomimo istnienia i popularności wielu technik medialnych świat książki nie odszedł w zapomnienie – dlatego warto przybliżyć początki i rozwój ruchu wydawniczego, szczególnie w odniesieniu do poszczególnych dziedzin wiedzy.

W niniejszym artykule są to nauki medyczne, które na ziemiach polskich z trudem znajdowały właściwe miejsce do rozwoju. Tym bardziej godne utrwalenia okazują się wysiłki podejmowane po to, by Polaków leczyli lekarze Polacy,

zdobywający wykształcenie ogólne i zawodowe w krajowych szkołach wyższych. Do osiągnięcia celu potrzebne były podręczniki, a także prace monograficzne, pozwalające prezentować dorobek naukowy, plony dyskusji i debat. Nie mniej ważną dziedzinę stanowiło podnoszenie poziomu ogólnej oświaty zdrowotnej przez właściwe kształcenie młodzieży w odpowiednich typach szkół z ustalonym programem dydaktycznym.

Trudno rozpoczynać tekst od osobistych odniesień, czynię to jednak zupełnie świadomie. Książki, które zostaną szczegółowo omówione w dalszej części pracy, miały okazję trzymać w dłoniach – podziwiając ich kruchość, a zarazem ciesząc się, że przetrwały ponad dwa stulecia. Zaskakiwała mnie piękna polszczyzna, która musiała kształtować nową terminologię, by „odpowiednie dać rzeczy słowo” [1], nazywając w języku ojczystym narządy ciała ludzkiego. Inne publikacje dane mi było poznać dzięki coraz powszechniejszej technice digitalizacji starodruków, chroniącej dzieła przed zniszczeniem i jednocześnie wprowadzającej je w obieg ogólnoswiatowego dziedzictwa kulturowego (to niezwykle istotne zadanie narodowych placówek bibliotecznych). Pisząc, mogłam więc sięgać bezpośrednio do źródeł, co bez wątpliwości powinno być rzeczą najważniejszą dla każdego badacza dziejów.

* * *

Wstrząs, jakim był I rozbiór Polski, w wyniku którego Rzeczpospolita utraciła ok. 25% powierzchni kraju i blisko 35% ludności [2, 3], dał części społeczeństwa polskiego impuls do działań reformatorskich. Celem było wzmocnienie wewnętrzne tak uszczuplonego terytorialnie państwa. Król Stanisław August Poniatowski i zmierzające do uzdrowienia sytuacji kręgi magnackie słusznie sądzili, iż utrzymanie niezależności, a następnie poprawę sytuacji gospodarczej można osiągnąć głównie poprzez odpowiednie wychowanie i wykształcenie nowego pokolenia Polaków w szkołach narodowych, znajdujących się pod zwierzchnictwem władzy państwowej.

Stąd głównym dążeniem reformatorów w XVIII w. była daleko posunięta laicyzacja, czyli uniezależnienie wszystkich typów szkół od tradycyjnych, przede wszystkim kosmopolityczno-teologicznych, wpływów religii. Poddania szkolnictwa pod nadzór państwowej władzy świeckiej i pozbawienia Kościoła monopolu edukacyjnego domagał się już w 1764 r. kanclerz i bliski współpracownik króla Andrzej Hieronim Zamoyski [4]. Wynikiem starań Zamoyskiego było powołanie instytucji naukowej o wybitnie świeckim charakterze – Szkoły Rycerskiej, założonej przez Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1765 r. w Warszawie. Na czele

instytucji stanął Adam Kazimierz Czartoryski. Do nowatorskich działań programowych szkoły należały wprowadzenie nauczania podstaw higieny i nacisk na dbałość o kondycję fizyczną – co odzwierciedla odpowiedni zapis w *Katechizmie rycerskim* [5]. W murach Szkoły Rycerskiej zdobywało wiedzę wiele wybitnych postaci życia politycznego i naukowego, z Tadeuszem Kościuszką [4] i Julianem Ursynem Niemcewiczem [4] na czele.

Najważniejszą rolę w ruchu reformatorskim szkolnictwa polskiego II połowy XVIII w. odegrała Komisja Edukacji Narodowej. Był to pierwszy na terenie Europy organ pozostający w mocy władzy państwowej, pod wieloma względami przypominający współczesne ministerstwa oświaty. Działania KEN sprawiły, że – z trudem, jak podówczas wszystko, ale jednak – rozwijał się polski ruch wydawniczy obejmujący publikacje medyczne. Asumpt temu dały koncepcje, by w konstruowanych planach kształceniowych dla wszystkich typów i poziomów edukacji zdecydowanie większy nacisk położyć na zagadnienia higieny i zdrowia społeczeństwa.

Komisja, powołana uchwałą sejmową z 14 października 1773 r. [4] jako forma nowej władzy edukacyjnej odpowiedzialnej wyłącznie przed sejmem, miała liczyć osiem osób: czterech senatorów i czterech posłów. KEN przyjęła blisko 40 szkół pojezuickich pozostałych w granicach Polski po I rozbiórce; były to 24 kolegia w Koronie i 15 lub 16 kolegiów na Litwie [6]. Szkoły innych wyznań, przede wszystkim protestanckie, nie poddały się zwierzchnictwu KEN. Niemniej, zwłaszcza na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego, pozostały pod pewnym wpływem Komisji, szczególnie w sprawach rozszerzenia programów nauczania w języku polskim oraz kształtowania świadomości obywatelskiej.

Od samego początku w KEN zasiadał biskup płocki, a później, od 1784 r., ostatni prymas I Rzeczypospolitej, czyli Michał Jerzy Poniatowski. Jednym z podnoszonych przezeń postulatów było zwiększenie liczby wydawanych tytułów, a w efekcie wzrost ogólnej dostępności książek obejmujących szeroki zakres nauk medycznych, czy też – używając współczesnej terminologii – propagowanie oświaty zdrowotnej. W należącej do Poniatowskiego drukarni w Kaliszu, a więc niejako i pod patronatem prymasa, ukazało się szereg dobrze opracowanych publikacji poświęconych zdrowiu i leczeniu, które śmiało można by nazwać podręcznikami. Były to przykładowo: *Porządek życia w czerstwości zdrowia w długie prowadzący lata* [7], *Anatomia krótko zebrana* [8] (w pracy, liczącej 211 stron bez rycin – co zresztą autor zaznaczył, już w tytule pisząc „lubo bez wyobrażeń” [8] – znaleźć można podstawowe wiadomości anatomiczne, a późniejsze korzystanie z innych dzieł ułatwia

zamieszczony na końcu słownik najważniejszych terminów łacińskich), trzatomowa *Nauka cyrulicka krótko zebrana* [9-11], *Lekarz dla włościan* [12], a przede wszystkim *Nauka położna* [13]. Ostatnia publikacja stała się obowiązującym podręcznikiem m.in. w poznańskiej szkole akuserek, korzystano z niej również w Warszawie. Autorem wszystkich wymienionych prac, a także tłumaczem pierwszej (w oryginale opracowanej przez szwajcarskiego lekarza i przyrodnika Samuela-Auguste'a Tissota, popularyzatora higienicznego trybu życia) był Ludwik Perzyna, wszechstronnie wykształcony zakonnik ze zgromadzenia bonifratrów [14]. Jednak ze względu na sytuację panującą w kraju musiał on publikować anonimowo.

Rzecz ciekawą, o której wypada tu wspomnieć, jest to, iż prace Tissota cieszyły się podówczas bardzo dużą popularnością. W różnych przekładach ukazywały się przede wszystkim we Lwowie [15], ale też w Warszawie [16] i szeregu innych miejscowości, jak Supraśl [7] czy Łowicz [17]. Wydawane były ponadto w pierwszych latach XIX w., głównie w Krakowie [18] i we Wrocławiu [19].

Ciekawie rozwijał się ruch wydawniczy i w innych miejscowościach. W Poznaniu opublikowano *Krótkie opisanie morowego powietrza oraz sposobów uchronienia się od tegóż i leczenia w niem opisane* [20], a w małej wsi Wschowie – 16-stronicowe dzieło *Pies wściekły albo sposób doświadczonego leczenia wściekłych tak na ludziach iako i na bydłach*, cytowane przez Karola Estreichera [21].

Wróćmy jednak do prac KEN. W ogłoszonym 24 października 1773 r. uniwersale Komisji [22] nie ma jeszcze konkretnej wzmianki o szkolnictwie początkowym, ale już kilka tygodni później Komisja rozszerzyła swoje kompetencje, przejmując pod opiekę także szkoły parafialne. W roku następnym ukazały się dwa dokumenty szczegółowe. Pierwszym był *Przepis do szkół parafialnych* Ignacego Massalskiego¹ [23], gdzie w zakończeniu zapisano niezwykle istotne, a zarazem nowatorskie zalecenie, iż na równi z kulturą umysłową należy krzewić oświatę zdrowotną, „aby każdy z nas od dzieciństwa miał myśl zdrową w ciele zdrowym”² [23]. Drugi dokument, autorstwa Ignacego Potockiego, nosił tytuł *Przepis Kommissyi Edukacyi Narodowej na szkoły wojewodzkie*³ [24]. Środków na utrzymanie placówek oświatowych miały dostarczać oddane do dyspozycji KEN dobra pojezuickie, które jednak zostały przejęte

dopiero w 1776 r., po pokonaniu wielu trudności i znacznie uszczuplone.

Co interesujące, na poziomie najniższym, czyli na poziomie szkół, które „pod imieniem parafialnych zawierają się” [25], specjalnie zaakcentowano, by na nauczycielach spoczywał obowiązek wprowadzania podstawowych zasad higieny, określonych mianem „wiadomości zachowania zdrowia”⁴ [26]. Wagę prezentowania zachowań prozdrowotnych przy każdej nadarzającej się okazji podkreślał zwłaszcza Grzegorz Piramowicz, nazywając połączenie zagadnień zdrowotnych z wiedzą praktyczną pełnym „wychowaniem intelektualnym” [26]. Pisząc zaś na prośbę KEN niewielką publikację *Powinności nauczyciela mianowicie zaś w szkołach parafialnych i sposoby ich dopełnienia* [28], zaznaczył: „Nie masz chwalebniejszego powołania jak wprawiać młodzież do pracy (...), pouczać o pokarmach, odzieży, o przewietrzaniu izb mieszkalnych” [29]. Zaakcentował też konieczność zwrócenia uwagi na stan zdrowotny okolicy.

Należy tutaj nadmienić, iż Władysław Wisłocki, dokonując pod koniec XIX w. analizy tekstów Piramowicza, odnalazł wyraźne ślady wskazujące na to, że fragmenty *Powinności nauczyciela...*, szczególnie zaś fragmenty dotyczące higieny, mogły się ukazać oddzielnie, w formie książeczki, już w 1775 r. [30]. Byłyby więc pierwszym zbiorem wykładów poświęconych higienie.

Na marginesie warto wspomnieć, iż problem zdrowotności, zwłaszcza mieszkańców miast, stał się również tematem publikacji na temat szeroko rozumianej higieny otoczenia. Była to niezbyt obszerna, licząca 56 stron monografia Michała Bergonzoniego *Lublin podług ustaw medyki uważany...* [31]. Podobne prace ukazywały się zresztą już wcześniej. W roku 1770 w Poznaniu wyszło *Krótkie opisanie morowego powietrza oraz sposobów uchronienia się od tegóż i leczenia w niem opisane* [20], a w 1795 – *Katechizm do utrzymania zdrowia służący, dla pożytku szkół y domowego wychowania, w języku niemieckim napisany, a teraz z różnemi przestrogami y przydatkami z najlepszych autorów wyjętemi, na oyczysty język przetłumaczony...* Pozycję tę cytuje Karol Estreicher [32].

O nowym podziale szkół, a także o utrzymaniu proporcji między wiedzą teoretyczną a praktyczną, nie wyłączając wiedzy służącej zachowaniu zdrowia, wspominał też w *Mowie o użytku z nauk dziś instrukcją w narodzie składających* Marcin Fiałkowski [33].

¹ Egzemplarz w zbiorach Biblioteki Narodowej bez karty tytułowej, podpisany „(...) Ignacy książę Massalski biskup wileński prezes...”, datowany 1774.

² Cytat z powyższego egzemplarza, znajdującego się w zbiorach Biblioteki Narodowej.

³ Egzemplarz w zbiorach Biblioteki Narodowej bez karty tytułowej.

⁴ Pisze o tym również M. Markiewicz. Tu za: [27].

Zagadnieniu, które zgodnie ze współczesną terminologią można by określić budowaniem przez KEN prozdrowotnej świadomości społeczeństwa [34], poświęcono szereg paragrafów ustaw o „edukacji fizycznej” [35] (nieodłącznie związanej z moralną), którą powoli zaczęto określać mianem higieny. W rozdziale XV można przeczytać: „(...) w klasie piątej drugiego roku, także dla pierwszoletnich i drugo-letnich wykładac będzie naukę o zachowaniu zdrowia” [36].

W 1775 r. pod auspicjami KEN wydano pierwsze na świecie przepisy normujące działalność instytucji oświatowych dla dziewcząt, akcentując obowiązki kobiet jako gospodyń domowych i matek. Były to *Przepisy od Komisji Edukacyjnej pensjo-mistrzom i mistrzyniom dane* [37]. Przy redagowaniu wykorzystano tekst *Sposób edukacji...* Franciszka Bielińskiego, powstały przypuszczalnie jako komentarz do specjalnie przygotowanego listu na temat wychowywania dziewcząt, zamieszczonego 6 lutego 1772 r. na łamach „Monitora” [38]. W nowym dokumencie KEN, podobnie jak w innych tekstach metodyczno-merytorycznych, położono nacisk na higienę osobistą uczennic i przygotowanie do krzewienia zasad higieny w otoczeniu, do którego powracały po zakończeniu nauki [39].

Z KEN współdziałało powołane 10 lutego 1775 r. i ściśle od Komisji uzależnione Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych [40]. Terminem „księgi elementarne” określano podręczniki dla wszystkich typów szkół redagowane według nowych zasad programowych. Środowisko medyczne w radzie programowej od 1780 r. reprezentował Paweł Czenpiński, medyk warszawski, który po uzyskaniu doktoratu w Wiedniu powrócił do stolicy i bardzo intensywnie włączył się do pracy nad reformą nie tylko szkolnictwa, lecz przede wszystkim świadomości społecznej w dziedzinie zdrowia i higieny. Dla potrzeb „szkół narodowych” opracował szereg podręczników z dziedziny zoologii [41] i botaniki (dzieło to według schematu Czenpińskiego opracował Krzysztof Kluk) [42]. Najważniejszą pracą Czenpińskiego był tekst *O sposobach zachowania zdrowia wszelkiego stanu ludzi*, który początkowo, przypuszczalnie w 1785 r. [43], przedstawiano w formie wykładów na comiesięcznych posiedzeniach Towarzystwa. Po zaaprobowaniu całości przez Komisję tekst ukazał się drukiem jako „podręcznik na klasę 5-ą”⁵.

Warto tu przytoczyć schemat nauczania podstaw higieny w szkołach wydziałowych, gdzie nauka zgodnie z planem programowym miała trwać osiem lat. W klasie III wprowadzano do programu anatomię pod nazwą „opis ciała ludzkiego” [45], w klasie V – higienę, a w klasie VIII – pro-

gram wszechstronnego rozwoju fizycznego, określony mianem musztry” [45], oraz elementy medycyny praktycznej [46]. Ów nowatorski program edukacyjny szczegółowo omówił, opatrując pochlebny komentarzami, Wojciech Szweykowski, późniejszy rektor Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego [47].

Równoległe z reformą szkolnictwa podstawowego i średniego Komisja, zgodnie z założeniami, zajęła się reformą kształcenia na poziomie akademickim. Zmiany dotyczyły przede wszystkim uniwersytetów w Krakowie i Wilnie.

Zreformowanie uniwersytetu w Wilnie okazało się zadaniem bardzo trudnym. Status naukowy starej jezuickiej uczelni odbiegał znacznie od (i tak niezbyt wysokiego) poziomu akademii w Krakowie, co zmniejszało szanse na skuteczność zmian. W 1777 r. z ramienia KEN wizytatorem został Józef Wybicki [48], który sporządził ogólny zarys odnowienia uczelni. Realizacji zadania podjął się ekszezuita i wybitny astronom Marcin Odlanicki-Poczobut [48]. Za czasów jego rektoratu (lata 1780–1799) Uniwersytet Wileński przeszedł głębokie przeobrażenia na wzór Szkoły Koronnej. Otrzymał zakłady naukowe, kształcił nauczycieli w Krakowie i zarządzał szkolnictwem średnim. Zreformowaną uczelnię, pod nazwą Szkoła Główna Litewska, otwarto ponownie w listopadzie 1781 r. [49]. Do Wilna przeniesiono też Szkołę Lekarską, powołaną przez Stanisława Augusta Poniatowskiego, która działała początkowo w Grodnie.

Aby obsadzić wakaty w poszczególnych katedrach, Odlanicki-Poczobut zapraszał do Wilna licznych cudzoziemców. Anatomii nauczał Włoch Stefan Bisio, a fizjologii – Niemiec Jan A. Lobenwein. Wykłady rzadko odbywały się więc w języku polskim. Ze względu na niewielką liczbę studentów Mikołaj Regnier, który przeniósł się z Grodna w 1787 r., prowadził kursy z anatomii dla chirurgów i cyrulików z Wilna i najbliższych okolic.

Reformy Komisji przeprowadzone w Uniwersytecie Wileńskim nie poszły jednak na marne, stanowiły bowiem podwaliny sukcesów uczelni w początkach XIX w. Zaowocowały przykładowo opublikowaniem w 1805 r. obszernej, dwutomowej *Nauki chirurgii teoretycznej i praktycznej* autorstwa Józefa Szymkiewicza [50], a następnie, w 1811 r., równoległe w Wilnie i Warszawie – *Farmacji praktycznej* Justusa Wilhelma Krystiana Fischera, przetłumaczonej przez Wincentego Wojniewicza [51], oraz drugiego tomu *Teorii jestestw organicznych* [52] pióra Jędrzeja Śniadeckiego.

Na marginesie warto wspomnieć, iż pierwszy tom dzieła Śniadeckiego został wydany w Warszawie w 1804 r. [53].

⁵ Pracę tę cytuje K. Estreicher [44].

Niewykluczone, że zadziałała tu cenzura wileńska (Wilno znajdowało się w zaborze rosyjskim, a Warszawa – w pruskim), na co pośrednio może wskazywać miejsce druku. Otóż na karcie tytułowej nie figuruje nazwisko właściciela drukarni, lecz jedynie numer posesji przy ul. Nowolipie.

Nie lepiej było w Krakowie. Słynna ongiś Akademia Krakowska w II połowie XVIII w. przeżywała głęboki kryzys, potęgowany jeszcze problemami finansowymi. Wykłady w murach uczelni teologia i filozofia nadawały jej scholastyczny charakter, nieomal żywcem przeniesiony ze średniowiecza. W rezultacie znacząco zmniejszył się wpływ uniwersytetu na polską szlachtę, a szczególnie na młodzież. Akademia utraciła europejski prestiż, a próby reform podejmowane w latach 1760–1767 przez bp. Kajetana Sołtyka nie przyniosły oczekiwanych efektów [54].

Wychowanek krakowskiej uczelni – młody Hugo Kołłątaj zwrócił uwagę KEN na sprawę swojej Alma Mater i na jednym z posiedzeń w 1776 r. przedstawił memoriał *O wprowadzeniu dobrych nauk do Akademii Krakowskiej i o założeniu seminarium dla nauczycieli szkół wojewódzkich* [55]. W wystąpieniu zawarł koncepcję powiązania ośrodka badań naukowych z uczelnią.

Komisja w pełni zaaprobowała plan Kołłątaja. Niebawem został on przyjęty do Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych i otrzymał tytuł wizytatora. Prace reformatorskie rozpoczął od uporządkowania krakowskiego gimnazjum, usprawnił gospodarkę finansową Akademii, a następnie zajął się reformą wydziałów: filozoficznego, teologicznego i medycznego [55].

Jednym z energiczniejszych organizatorów i reformatorów krakowskiego wydziału medycyny był Rafał Józef Czerwiakowski. Na potrzeby kształcenia już w 1779 r. napisał niewielką, liczącą 57 stron książeczkę *Wywód o narzędziach cerulickich* [56], a potem – dedykowaną królowi i utrzymaną w tonie długiego wykładu *Dysertację o Szlachetności, Potrzebie i Użytku Chirurgii w Pożyciu Ludzkim, w Woyску, przy Połogach i w Nauce Lekarskiej* [57], którą zaprezentowano 12 V 1791 r.

Należy teraz zatrzymać się choćby na chwilę nad innymi dziełami Czerwiakowskiego, „mistrza chirurgii” [58]. Ukazują one bowiem, jaki los niejednokrotnie spotykał wartościowe publikacje. Z różnych przyczyn, nie tylko przez działania cenzury – przede wszystkim świeckiej, lecz także duchownej – wiele cennych prac nie mogło ujrzeć światła dziennego. Najważniejszy tekst (śmiało można rzec: praca całego życia) Czerwiakowskiego, czyli *Narzędu powszechnego opatrzenia chirurgicznego* [59-61], praktycznie nigdy nie funkcjonowało w całości w normalnej dystry-

bucji. Sześć tomów wraz z atlasem poświęconym technice przygotowywania i zakładania opatrunków oraz unieruchamiania złamań (piękne i niezwykle czytelne ryciny według rysunków Wiktoryna Rybickiego i Jerzego Klimkego sporządzono w Wiedniu [62]) wydano drukiem na koszt autora w latach 1816–1817 (ostatni tom ukazał się już po śmierci Czerwiakowskiego) w nakładzie ok. 2000 egzemplarzy [63]. Pomimo dopuszczenia pracy do druku przez cenzurę (odpowiednia adnotacja, „imprimatur d. 22 [nieczytelne] 1815 Miączyński prezyd. komisji” [64], figuruje na drugiej części manuskryptu z tomami VII–XII, które nigdy nie zostały opublikowane) znaczną część nakładu przeznaczono do zniszczenia. Pisał o tym obszernie w artykule Polikarp Girsztowt, upominając się o wprowadzenie tak ważnej pozycji na półki księgarskie: „Dzieło jego [Czerwiakowskiego], z powodów niczem usprawiedliwić się nie dających, zamknięte w akademickiej drukarni, na pastwę owadom oddane, lub na makulaturę obracane, do księgarskiego handlu nie weszło. Krzywda to dla autora, niepowetowana strata dla kraju” [65].

Czy dzieło było zbyt obszerne, czy zadziałały inne czynniki – trudno dziś dociec. Wiadomo natomiast, że w omawianym okresie ukazał się 36-stronicowy *Prospekt chirurgii systematycznej* [66] Czerwiakowskiego, przypominający konstrukcją współczesne skrypty dla studentów. Praca została wydana bez przeszkód.

Być może do negatywnego postrzegania dzieła życia Czerwiakowskiego przyczyniła się krytyka ze strony władz warszawskiego Wydziału Lekarskiego. Formułowano nawet poważne oskarżenia. Józef Bieliński w artykule zamieszczonym na łamach „Nowin Lekarskich” pisał: „To co wydał Czekiński jest bezwarunkowo lepszym od Czerwiakowskiego, a Nowicki w swoim referacie o plagiat posądza krakowskiego profesora” [67]. *Chirurgia* [68-70] Józefa Czekińskiego ukazała się w Warszawie w roku 1817. Już samo porównanie dat wskazuje na to, że Czerwiakowski nie mógł przed stworzeniem *Narzędu powszechnego opatrzenia chirurgicznego* poznać dzieła Czekińskiego. Aby to uwiarygodnić, trzeba by przyjąć dość karkołomną koncepcję, że Czekiński przesyłał krakowskiemu profesorowi fragmenty swojego manuskryptu, lecz po owej hipotetycznej korespondencji – prowadzonej zresztą z człowiekiem ciężko chorym, znajdującym się właściwie na łożu śmierci – nie zachował się najmniejszy ślad.

O problemach napotykanym przez Czerwiakowskiego podczas tworzenia jakże istotnej dla edukacji przyszłych medyków placówki, jaką była klinika chirurgiczna, a następnie położnicza [71], świadczyć może notatka Magistratu Miasta Krakowa: „Od samego początku doznawał tak wiele niepo-

kojów od strony ludu pospolitego stanu, którzy wtedy tych umiejętności wcale nie znali, iż z rozkazu Magistratu tegoż miasta musiano go dla bezpieczeństwa strzec przez oddział miejskich żołnierzy” [71]. Pomimo zakłóceń liczba łóżek w klinice bardzo szybko wzrosła. Dbano tam szczególnie o staranność wykładów prowadzonych w języku polskim, a pełny kurs nauki przy pacjentach trwał trzy lata [72].

Nieprzyjemności dotyczyły również innych działaczy oświatowych. Pawłowi Czenpińskiemu po wydaniu podręcznika o higienie [73] grożono śmiercią, a Henrykowi Loelhoefflowi, pragnącemu w Warszawie już w latach 30. XVIII w. kształcić chirurgów, okoliczni mieszkańcy zburzyli dom na Podwalu, gdyż ośmielił się tam dokonać sekcji zwłok [74].

W roku 1778 Jędrzej Badurski, który uprzednio sporządził *Odpowiedzi na pytania podane od JW. Jmc. Xiędza Kołtataja* [75], dotyczące stanu uczelni, przygotował na zlecenie KEN memoriał *Rozporządzenie aptek uczynione na zlecenie Komisji Edukacyjnej* [76]. Napisał tam, że „w mieście gdzie jest kilka aptek ustanowione było Collegium Pharmaceuticum celem wykonywania nadzoru nad aptekami” [76]. Była to praktyczna odpowiedź na dwa paragrafy mające uporządkować sytuację aptek, z których jeden głosił: „(...) nikt w krajach Rzeczypospolitej farmacji otworzyć nie może bez egzaminu i zaświadczenia Komisji Edukacyjnej” [77]. Wagę problemu, dotyczącego w szczególności ujednolicenia nomenklatury oraz preparatyki, dostrzegał też sam Kołtataj, który w brudnopisie swojego raportu dodał krótką notatkę: „Jan Szaster pracuje około wydania dispensatorii cracoviensis” [78].

W Krakowie publikacją książek medycznych powstających poza kręgiem akademickim zajmowała się przede wszystkim drukarnia Ignacego Grebla, „typografa J. K. Mości” [79]. Tam właśnie Leopold Lafontaine opublikował swoją pracę poświęconą wodom mineralnym z pobliskich Krzeszowic – *Opisanie skutków y używania ciepłych siarczystych i zimnych żelaznych kumpieli w Krzeszowicach przez Leopolda de Lafontaine Leibchirurga aktualnego JKMości uczynione* [79]. Spod pras drukarni Grebla wyszła również *Anatomia to jest nauka poznania części ciała ludzkiego* [80] autorstwa Teodora Weihardta, która bardzo szybko doczekała się drugiego wydania [81]. Jako ciekawostkę można dodać, iż obydwie edycje zawierają na końcu spis zatytułowany *Książki do objaśnienia anatomii potrzebne* [82, 83], obejmujący 54 pozycje. Warto też bliżej przyjrzeć się karcie tytułowej dzieła, na której figuruje następujący zapis: „z rozkazu J. W. Stanisława Szczęsnego Potockiego ku pożytkowi felczerów i cyrulików” [80]. Przypuszczalnie wła-

śnie tu po raz pierwszy poza tytułaturą wojskową użyto określenia „felczer” na oznaczenie fachowego przedstawiciela personelu medycznego [84].

Z kolei drukarnia akademicka, już po przyłączeniu Krakowa do nowo powstałego Księstwa Warszawskiego, opublikowała w roku 1811 niezwykle cenną w owych czasach pracę *Wykaz prawideł podług których przy sądowych obdukcjach medycy lub chirurgowie dokładne tak zwane visa reperta spisywać i sporządzać mogą* [85]. Był to przekład niemieckojęzycznego dzieła Jana Piotra Brinckmanna, dokonany przez Sebastiana Girtlera, dziekana wydziału lekarskiego i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, profesora medycyny sądowej [86]. On też przełożył na język polski i przygotował do druku podręcznik *Nauka anatomii w niemieckim języku przez Jerzego W. Consbruch wydana; na język polski dla użytku uczących się nauk lekarskich i chirurgicznych wytlómaczona przez Sebastjana Girtlera* [87]. Warto nadmienić, że pierwsze wydanie pracy w języku niemieckim zatytułowane *Anatomisches Taschenbuch für Ärzte und Wundärzte* ukazało się w Lipsku w 1806 r. [88]. Z pomocy oficyn zagranicznych korzystano podówczas dość chętnie. Najczęściej wybierano właśnie Lipsk albo bliżej położony Wrocław, gdzie działała oficyna Wilhelma Gottlieba Korna.

Pod auspicjami KEN w Warszawie również myśłano o powołaniu szkoły medycznej. Do grona zaangażowanych należał Marek Cambon, francuski chirurg i anatom, autor wydanej w Warszawie *Krótkiej myologii w której muszkuły są opisane...*⁶. W czasie tworzenia dzieła współpracował z Wincentym Szasterem z Krakowa, który po raz pierwszy podzielił mięśnie na powierzchowne i głębokie. W pracy wprowadzono równolegle terminologię polską i łacińską. Wszyscy z radością witali Konstytucję 3 maja. Niestety niedługo cieszyli się jej owocami... Konfederacja targowicka w uniwersale z 27 sierpnia 1792 r. potępiła reformy zaprowadzone przez KEN jako organ kierujący oświatą na terenie Rzeczypospolitej [90]. Po zwycięstwie targowicy wielu członków Komisji (z Kołtatajem na czele) zostało zmuszonych do opuszczenia kraju, gdyż wydano na nich zaoczne wyroki śmierci, związane z ich działalnością polityczną.

Rychło jednak nadeszła wiosna 1794 r. Ostatnie posiedzenie KEN odbyło się 10 kwietnia tegoż roku. Tydzień później w Warszawie zagrzmiały działa. Rozpoczęła się insurrekcja kościuszkowska. I wówczas w błyskawicznym tempie – co pozwala przyjąć hipotezę, iż zamysł i sam tekst powstały dużo wcześniej i były odpowiedzią na krakowski postulat zorganizowania działalności aptekarzy – uka-

⁶ Publikację tę cytował m.in. J. Peszke [89].

zuje się *Pharmacopea castrensis et nosocomialis* [91]. Autor – Jacek Hiacynt Dziarkowski dedykuje swoją pracę Tadeuszowi Kościuszce [91]. To niewielkie, liczące zaledwie 32 strony, ale niezwykle starannie opracowane dzieło wypada uznać za pierwszą polską farmakopeę.

Jesienią nad Warszawą zapadła pruska noc. Z ludnego, gwarneho w dniach sejmów miasta polska stolica zmieniła się w prowincjonalny gródek Prus Nowowschodnich [92]. Stołeczni medycy jednak nie próżnowali. Zdecydowanie na czoło wysunął się tu Lafontaine, który zaczął wydawać pierwsze czasopismo medyczne dostępne dla ogółu ludności, czyli „Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów”. Ukazywał się on w latach 1801 (pierwszy numer w lipcu) – 1802 (ostatni numer w czerwcu), w sumie wydano 12 numerów⁷ poświęconych różnorodnej tematyce. Przykładowo w nr. 1 można znaleźć teksty o „używaniu i nadużyciu rzecznych a mianowicie Wiślanych kąpieli i nieco o kąpieli powietrznej” [93], w numerze z grudnia 1801 r. – o „wpływie zimna i ciepła na zdrowie i na leczenie chorób” [94], a także „kiedy wpadamy w choroby i o ich symptomatach” [95], z kolei w nr. 5 – ciekawą rozprawkę o katarze [96]. Liczba tekstów w pojedynczym numerze czasopisma, liczącym na ogół 65–70 stron, wahała się od czterech [97] do dziewięciu [98, 99].

Nie były to jedyne publikacje. Najprawdopodobniej w 1802 r. ukazała się kolejna praca Lafontaine'a: *O osobliwszym y wcale nowym sposobie przywrocenia wzroku, czyli Wiadomość o nowej operacji oczow, wynalezioney przez sławnego okulistę paryzkiego, pana Demours w takich przypadkach, w których do tego czasu wszelka pomoc nadaremna się być zdawała, z opisem samey operacji, którą teraz szczęśliwie skutecznitem* [100]⁸.

Powstawały prace o charakterze dyskursu, nierzadko polemicznego, acz prowadzonego z wyjątkową kulturą. Wymienić tu trzeba *Zbiór pism w materii szczepienia ospy krowiej wydanych pod wyrok publiczności oddany* [102]. Dziarkowskiego, na który Lafontaine zareagował w artykule *Odpowiedź na pismo krytyczne przez JP Dziarkowskiego przeciwko mnie wydane*, zamieszczonym w „Dzienniku Zdrowia” [103]. Nie obeszło się bez ostrzejszej wymiany zdań, co wynikało przede wszystkim z różnego w owych czasach pojmowania roli lekarza i chirurga – z których drugi miał dysponować mniejszą wiedzą i wykształceniem. Kiedy jednak po ponad dwóch stuleciach czyta się te słowa, uderza w nich szacunek dla adwersarza, umiejętność wyjaśnienia poglądów i zajmowanego stanowiska bez upierania się przy

własnych racjach. A jeszcze piękniejsze jest uzasadnienie połączenia sztuki medycznej z chirurgiczną: „(...) pradziadek i fundator naszej sztuki Hypokrat był Chirurgus Medicus. (...) ażeby zasłużyć na nazwiska Chirurgus, Medicus (jedno bez drugiego byź nie może) potrzeba mieć od natury doskonałą ciała budowę, bystre oko, mocną rękę, przytomność umysłu, zimną krew i śmiałość w momentach najważniejszych” [104].

W kolejnych latach Jacek Hiacynt Dziarkowski nie porzucał pióra. W 1803 r. wydał niewielką pod względem formatu (liczącą 250 stron), ale bardzo interesującą książkę *Wybór roślin kraioowych dla okazania skutkow lekarskich ku użytkowi domowemu* [105]. Cieszyła się ona tak dużym powodzeniem, że w 1806 r. doczekała się kolejnego wydania, a co ciekawsze, wznowiona została jeszcze raz w 1821 r. Problematyce popularyzacji wiedzy medycznej i podniesienia poziomu zdrowotności społeczeństwa poświęcił Dziarkowski także dwutomowy *Poradnik domowy* [106], wydany w 1819 r. Tematyka ziołolecznictwa i szeroko rozumianej botaniki musiała być mu bliska, gdyż na cztery lata przed śmiercią opublikował trzypięciotomowe *Pomnożenie Dykcjonarza roślinnego s.p. X. Krzysztofa Kluka* [107-109].

Na początku zimy 1806 r. do Warszawy wkroczyły wojska napoleońskie. Odrodziła się nadzieja na samodzielny byt państwowy – i oczywiście naukowy. Powstająca armia polska potrzebowała lekarzy, dla których w bardzo krótkim czasie przygotował swój podręcznik *Początki chirurgii* Ignacy Fijałkowski [110]. O braku uczelni kształcącej odpowiednie kadry już w styczniu 1807 r. rozmawiał z warszawskimi kolegami naczelny chirurg gwardii Dominique Jean Larrey. I to, co było niemożliwością w I Rzeczypospolitej, nareszcie się dokonało. Późną jesienią 1809 r. powołano Szkołę Medyczną.

Początki były trudne. Na wykładowcach, włącznie z dziekanem, którym został Dziarkowski, prócz obowiązku „dawania lekcji” (jak wówczas nazywano wykłady), spoczął trudny obowiązek jak najszybszego przygotowania podręczników. Realizację planu zapoczątkował sam dziekan, wydając już pod koniec 1809 r. *Fizyologię czyli fizykę ciała ludzkiego...* [111]. Podczas pracy nad podręcznikiem korzystał z dzieła Georga Wilhelma Consbruch⁹ [112], a w tekście zamieścił ryciny, prezentujące m.in. czaszkę. Następnie Dziarkowski przetłumaczył *Patologię i semiotykę* Augusta Friedricha Heckera [113].

⁷ Tu za: Katalog Biblioteki Narodowej: P.600161 A (Zbiory Krasieńskich).

⁸ Odnotowuje ją katalog zbiorów Biblioteki Krasieńskich, zaś autorstwo oraz miejsce podaje K. Estreicher w swojej bibliografii [101].

⁹ Nie można wykluczyć, iż praca J.H. Dziarkowskiego była kompilacją również innych dzieł tego autora.

Kolejnym autorem był Franciszek Brandt, który w 1810 r. opublikował tekst *Nauka o muszkułach dla uczniów trudniących się rozczłonkowaniem praktycznym na teatrze anatomicznym warszawskim* [114], czyli – używając współczesnego języka – skrypt do ćwiczeń prosektoryjnych. Był to częściowo przekład z języka niemieckiego, o czym zresztą autor wspomniał już na karcie tytułowej. Niebawem przyszły kolejne prace Brandta: w 1814 r. ukazała się dwutomowa *Osteologia i syndesmologia* [115], rok później – *Splanchnologia* [116]. W roku 1816 wydane zostały dwa tomy: *Angiologia czyli nauka o naczyniach krwionośnych, limfatycznych* [117] oraz *Neurologia czyli nauka o nerwach* [118].

Były to książki niezbyt obszerne – liczyły od 158 do 412 stron (tyle obejmował pierwszy tom *Osteologii*) – i publikowane w wygodnym formacie zwanym ósemką, czyli tom miał średnio 20–25 cm wysokości i 13–15 cm szerokości [119]. Podręczniki drukowano na papierze akurat dostępnym w drukarni, bez znaków wodnych lub ze znakami usytuowanymi nie w centralnej części karty, co dość wyraźnie wskazuje, iż używano również odpadów. Większość egzemplarzy miała twardą oprawę, choć zdarzały się też książki ze zwykłą kartką pełniącą funkcję okładki, na ogół szaroniebieskiej barwy i niejednokrotnie już zadrukowaną.

W zbiorach autora znajduje się egzemplarz rozprawy Fijałkowskiego [120] opublikowanej w 1819 r., w którym okładkę tworzą dwie kartki – z numerami stron – pochodzące z innej książki, z nagłówkiem *Próżności i chęć zysku rządzą postępowaniem ludzi*. Na to, iż nie jest to późniejszy dodatek, wskazuje fakt, że pierwsza i czwarta strona okładki są identyczne.

Niektóre podręczniki drukowano w jeszcze mniejszych formatach, czyli w dwunastce (ok. 9–10 cm szerokości i 16–17 cm wysokości¹⁰ – oraz szesnastce. Jednak nikt na to nie narzekał. Wszyscy, a przede wszystkim studenci, cieszyli się, że książki wreszcie są dostępne.

Kolejnym z grona wykładowców Szkoły Medycznej w Warszawie i jednocześnie autorów jakże oczekiwanych podręczników był Józef Celiński, który w 1811 r. przygotował obszerną, dwutomową publikację *Farmacya czyli nauka doskonałego przygotowania lekarstw z trzech królestw natury wybranych* [121]. Była to praca niezwykle ważna i bardzo potrzebna, gdyż na terenie Księstwa Warszawskiego i później Królestwa Polskiego aż do 1817 r. nie funkcjonowała oficjalna farmakopea. Były co prawda dwie publikacje wydane wcześniej: wspomniana już niewielka *Pharmacopoea castrensis et nosocomialis* [91] i, zdecydowanie

obszerniejsze, *Przepisy lekarstw dla szpitalów wojsk polskich* [122], nad których opracowaniem – nie jest to bowiem dosłowny przekład, na co autorzy zwracają uwagę w tytule: „z odmianami stosownie do kraiu naszego” [122] – pracowali Michał Bergonzoni, Leopold Lafontaine i Bogumił Gudeit. Miały one jednak innych (wyraźnie zaznaczonych w tytułach) adresatów.

Farmacya... nie była jedyną książką autorstwa Celińskiego. Kilka lat później, w 1817 r., opublikował on jeszcze *Rozbiór wód mineralnych nałęczowskich w województwie lubelskiem zdziałany przez Józefa Celińskiego* [123].

Problematyce farmaceutycznej poświęcona była też książka następnego z warszawskich profesorów – Jana Bogumiła Freyera, a mianowicie *Formulare czyli sztuka o sztucznym przepisywaniu lekarstw* [124], opublikowana w 1816 r. Freyer wydał również dzieło *Materia medyczna czyli o sposobie skutkowania środków lekarskich* [125], którego pierwszy tom, liczący 580 stron, ukazał się w roku 1816, a drugi, jeszcze obszerniejszy – w 1818¹¹.

Przypuszczalnie i Celiński, i Freyer byli żywo zaangażowani w opracowanie, a później wydanie pierwszej urzędowej farmakopei Królestwa Polskiego w 1817 r. [127].

Nie brakowało także książek poświęconych zagadnieniom stricte klinicznym. W latach 1816–1817 ukazał się dwutomowy, napisany z wielką dbałością o czystość języka i stylu, *Rys sztuki leczenia czyli terapia ogólna i szczególna* [128, 129] Augusta Wolffa. Przez wiele lat, a na pewno do wybuchu powstania listopadowego, był to jedyny podręcznik chorób wewnętrznych [130].

Jakub Fryderyk Hoffmann przybliżył studentom zasady botaniki, tłumacząc pracę Carla Ludwiga Wildenowa. Podręcznik ukazał się w 1815 r. pod polskim tytułem *Zasady nauki o roślinach dla nauczających i uczących się* [131], z 12 tablicami przedstawiającymi części roślin.

Omawiany okres przyniósł ponadto wzmiankowaną już czterotomową *Chirurgię* [68-70, 132] Czekańskiego, twórcy działającej przez dłuższy czas w Warszawie „szkoły babienia” [133]. Dzieło to, podobnie jak praca Czerwiakowskiego, nie ukazało się w całości. Przyczyną nieopublikowania kolejnych czterech tomów było porzucenie przez Czekańskiego katedry chirurgii, gdzie prowadził wykłady.

Nie zapomniano i o medykach wojskowych. Adresowaną szczególnie do nich *Chirurgię obozową* napisał w 1816 r. Jan Tomorowicz. Tę niewielką książkę, liczącą zaledwie 116 stron, ze względu na układ treści i formę wypada uznać za

¹⁰ W takim formacie została wydana m. in. „Pharmacopoea castrensis et nosocomialis exercitus nationalis” edita Varsaviae Anno 1794 [91].

¹¹ Tak sygnuje datę wydania tego tomu K. Estreicher [126].

protoplastę współczesnych kompendiów¹² bazujących na strukturze hasłowo-algorytmicznej. W *Chirurgii obozowej* Tomorowicz podawał bowiem najprostsze i najszybsze sposoby postępowania w sytuacjach nagłego zagrożenia życia i zdrowia.

W latach 1809–1818 na potrzeby Szkoły Medycznej wydano drukiem 18 podręczników. Dużo to czy mało? Biorąc pod uwagę okres, w jakim powstawały, i ówczesne możliwości poligraficzne, jest to liczba bardzo znacząca. Warto nadmienić – co zresztą uwidoczniło na wybranych kartach tytułowych, chociażby w publikacji Wolffa – iż książki ukazywały się kosztem autora, który ponosił opłaty związane z nabyciem materiałów poligraficznych i opłacał pracownikom drukarni. Czasami część funduszy ofiarowywał – jak byśmy dziś powiedzieli – sponsor. Tak było w przypadku *Materii medycznej* Freyera, na której opublikowanie niezbędne fundusze wyłożył Stanisław Kostka Potocki. Ostatni przykład jest dobrym dowodem na to, iż Szkoła Medyczna, choć potrzebna, nie dysponowała wystarczającymi zasobami finansowymi, by wspierać wydania niezbędnych podręczników. Koszty przedsięwzięcia edytorskiego podnosiły jeszcze oddzielnie rytowane ilustracje. Z planszami, najczęściej zamieszczanymi po tekście, spotkać się możemy w pracach Brandta i Dziarkowskiego czy w tłumaczeniu Hoffmanna, a przede wszystkim – w dziele Czekańskiego, w którego pierwszych trzech tomach jest aż 15 ilustracji.

Nie brakowało również samodzielnych monografii, będących najczęściej rozbudowanymi wersjami referatów wygłaszanych na posiedzeniach Królewskiego Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Tu na pierwszy plan wysuwa się praca Jerzego Chrystiana Arnolda, którą śmiało można uznać za zaczątek studiów nad historią medycyny polskiej, zatytułowana *Rozprawa o hojności królów i względach panów polskich dla rzeczy lekarskiej i lekarzów* [136]. Kolejne części, w sumie cztery, ukazywały się w latach 1807–1820 w kolejnych tomach „Rocznika Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk”.

Ciekawą publikacją okazała się *Rozprawa o zapaleniu krtań i kanału powietrznego czyli chorobie pospolicie zwanej krup* Filipa Kincla. Autor był już wcześniej znany w Warszawie z wydanego w 1806 r. podręcznika pierwszej pomocy – *Sposoby ratowania nieszczęśliwych w chorobach nagłych, śmiercią zagrażających* [137]. Kincla to przypuszczalnie jeden z pierwszych (o ile nie pierwszy) samodzielnych i dość obszernych (182 strony druku) podręczników ratownictwa w języku polskim.

Tematyka ta żywo interesowała również Królewskie Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, czego najlepszym dowodem był rozpisany w 1814 r. konkurs na „najdokładniejszą instrukcję, ułożoną w sposobie najstosowniejszym do pojęcia ludu, mającą za cel oświecić mieszkańców kraju w tem, czego się strzedz i co czynić we wszystkich względach mają, dla zapobieżenia uszkodzeniu zdrowia i życia” [120]. Odpowiedzią była licząca 99 stron rozprawa Fijałkowskiego, wygłoszona na posiedzeniu towarzystwa 3 V 1819 r. i w tymże roku wydana drukiem.

* * *

Początki zawsze są najtrudniejsze, lecz jak widać, na przełomie XVIII i XIX w. działalność wydawnicza związana z medycyną rozwijała się dynamicznie. Zarazem nasuwa się pytanie, czy zaprezentowane tu prace to cały dorobek omawianego okresu. Trudno jednoznacznie odpowiedzieć. Stanisław Konopka w niezwykle wartościowej wielotomowej pracy *Polska bibliografia lekarska XIX wieku 1801–1900* [138, 139] sytuje większość wzmiankowanych tytułów (o ile je wymienia) jako druki dawne [138, 139], powstałe przed rokiem 1850. Szukać trzeba dalej, przede wszystkim w bibliografii Karola Estreichera [140] – jesteśmy tu w komfortowej sytuacji, gdyż prócz oryginału istnieje starannie przygotowany reprint, wydany w końcu lat 70. i na początku lat 80. XX w. – a sięgając jeszcze głębiej: w dziełach Stanisława Kościńskiego [141], Ludwika Gąsiorowskiego [142, 143] czy nawet Adama F. Adamowicza [144]. Patrząc na te opasłe tomy, chce się dość przekornie postawić kolejne pytanie: czy owe pozycje na pewno się ukazały? Z pewnością tak, niestety upływ czasu i wojny przetaczające się przez ziemie polskie sprawiły, że książek, które możemy poznać niejako fizycznie, jest niewiele. Coś jednak ocalało...

Dlatego należy cieszyć się dawnymi publikacjami, pieczołowicie je chronić i szerzej udostępniać przez coraz powszechniejszą digitalizację – zgodnie z myślą o średniowiecznej jeszcze proveniencji, „by czas nie zaćmił i niepamięć” [145].

REFERENCE LIST

1. Miodek J. Odpowiednie dać rzeczy słowo : szkice o współczesnej polszczyźnie. Wrocław: Zakład Narodowy Im. Ossolińskich; 1987.
2. Kraszewski JI, Askenazy S, Wolff Gi. Polska w czasie trzech rozbiorów 1772-1799 : studia do historii ducha i obyczaju. T. I-III. Warszawa: Gebethner i Wolff; 1902.
3. Konopczyński W. Liberum veto. Studium porównawcze – historyczne. Kraków: Wydane z zapomogi Kasy Pomocy dla osób pracujących na polu naukowem imienia dra med. Józefa Mianowskiego; 1918.

¹² Tu jako przykład: [134, 135].

4. Turos MJ. Medycyna w zamyśle Komisji Edukacji Narodowej. In: Noszczyk W, editor. Dzieje medycyny w Polsce T 1, Od czasów najdawniejszych do roku 1914. Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL; 2015. p. 125.
5. Czartoryski AK. Katechizm rycerski. Warszawa: Gebethner i Wolff; 1916. p. 24.
6. Mrozowska K. By Polaków zrobić obywatelami. Kraków: Krajowa Agencja Wydawnicza; 1993. p. 5.
7. Tissot SA. Porządek życia w czerstwości zdrowia, w długie prowadzący lata, ze wszystkich dzieł p. Tyssota w jedno zebrany. Supraśl: Drukarnia XX. Bazylianów; 1789.
8. Perzyna L. Anatomia krotko zebrana chcącym się uczyć lekarskiej i cyrulickiej nauki lubo bez wyobrażeń ale dokładnie i z pracą napisana. Kalisz: Drukarnia J.O.X. Jmć Prymasa Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego; 1790.
9. Perzyna L. Nauki Cyrulickiej Krótko Zebraney [...] Część I: Drukarnia J.O. Xcia Jmci Prymasa, Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego; 1792.
10. Perzyna L. Nauki Cyrulickiej Krótko Zebraney [...] Część II: Drukarnia J.O. Xcia Jmci Prymasa, Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego; 1792.
11. Perzyna L. Nauki Cyrulickiej Krótko Zebraney [...] Część III: Drukarnia J.O. Xcia Jmci Prymasa, Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego; 1793.
12. Perzyna L. Lekarz dla włoscian, czyli rada dla pospolstwa w chorobach i dolegliwościach naszymu kraiovi albo właściwych, albo po większej części przyswoionych, każdemu naszego kraiu mieszkańcowi do wiadomości potrzebna... Kalisz: Drukarnia J. O. Xcia Jmci prymasa arcy-biskupa gnieźnieńskiego; 1793.
13. Perzyna L. Nauka położna krotko zebrana, cyrulikom, położnym, jako też i babom, czyli kobietom przy rozwiązaniu rodzących położnic służącym, dla wiadomości bardzo potrzebna : na pytania i odpowiedzi rozłożona. Kalisz: Drukarnia Jaś: Oś: X. Jmć Prymasa Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego; 1790.
14. Matusiewicz AH. Brat Ludwik Perzyna (1742-1800) : lekarz i pisarz w bonifraterskim habicie : w 210. rocznicę śmierci brata Ludwika Perzyny i roku obchodów jubileuszu 400-lecia obecności Zakonu Bonifratrów w Polsce. Rzym-Warszawa: Prowincja Polska Zakonu Szpitalnego św. Jana Bożego; 2010.
15. Tissot SA. Onanizm : roztrząsanie chorob pochodzących z samogwałtu przez pana Tyssota sławnego doktora po francusku napisany, teraz na polski język przelożony. Warszawa-Lwów: Nakładem i Drukiem Michała Grölla, Księgarza Nadwornego J.K. Mci.; 1782.
16. Tissot SA. Rada dla pospolstwa względem zdrowia jego. T. I-II. Warszawa: Drukarnia J. K. Mci i Rzeczypospolitey u XX. Scholarum Piarum; 1773.
17. Tissot SA. Porządek życia w czerstwości zdrowia w długie prowadzący lata ze wszystkich dzieł p. Tyssota w jedno zebrany, a teraz przy trzecim wydaniu przeyrzany, poprawiony y powiększony. Łowicz: Drukarnia J.O.X. Prymasa Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego; 1796.
18. Tissot SA. Wypisy względem zdrowia z Dzieł pana Tyssot doktora i profesora medycyny wyięte. Kraków: Drukarnia Jozefa Mateckiego; 1821.
19. Tissot SA. Tyssota rady lekarskie dla wszystkich ludzi, szczególnie dla mieszkańców na prowincyi zostaiących. Wrocław: Wilhelm Bogumił Korn; 1824.
20. Karkucińska W. Katalog drukarni jezuitów poznańskich według Centralnego Katalogu Druków Wielkopolskich. Kronika Miasta Poznania. 1997;65(4):197.
21. Estreicher K. Bibliografia polska. Cz. 3, T. XIII : [P-Pom]. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego; 1912. p. 253.
22. Dutkowska R. Komisja Edukacji Narodowej : zarys działalności, wybór materiałów źródłowych: Zakład Narodowy im. Ossolińskich; 1973. p. 16.
23. Komisja Edukacji Narodowej. Przepis do szkół parafialnych. Warszawa: s.n.; 1774.
24. Komisja Edukacji Narodowej. Przepis Kommissyi Edukacyi Narodowej na szkoły woiewodzkie. Warszawa: s.n.; 1774.
25. Poprawski J. Ustanowienie i znaczenie Komisji Edukacji Narodowej Poznań: Spółka Pedagogiczna; [1923]. p. 36.
26. Poprawski J. Ustanowienie i znaczenie Komisji Edukacji Narodowej Poznań: Spółka Pedagogiczna; [1923]. p. 40.
27. Markiewicz M. Historia Polski (1492–1795). Kraków: Wydawnictwo Literackie; 2002. p. 195.
28. Piramowicz G. Powinnosci nauczyciela : mianowicie zas w szkołach parafialnych i sposoby ich dopełnienia, dzieło użyteczne pasterzom, panom i ich namieśnikom o dobro ludu troskliwym, rodzicom i wszystkim edukacją bawiącym się. Warszawa: Drukarnia Nadwornej J.K. Mci. i P.Kom. E. Naro; 1787.
29. Witkowska H. Komisja Edukacji Narodowej. Warszawa: Nakładem Księgarni Naukowej, Krucza 44; 1905. p. 30-1.
30. Wiślocki W. Poczec chronologiczny prac drukowanych i rękopiśmiennych Grzegorza Piramowicza. Kraków: s.n.; 1877. p. 301-7.
31. Bergonzoni MA. Lublin podług ustaw medyki uważany w iedney dyssertacyi. Lublin: Drukarnia J.K.M. XX. Trynitarzów; 1782.
32. Estreicher K. Bibliografia polska. Cz. 3, T. VIII : [K]. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego; 1903. p. 184.
33. Fiałkowski M. Mowa o użytku z nauk publiczną dziś instrukcją w narodzie składających przez [...]. Przy otwarciu szkół r. 1787 1 października w Krakowie miana. Kraków: s.n.; [1787].
34. Lubieniecka J. Przedmioty matematyczno-przyrodnicze w programie Towarzystwa Ksiąg Elementarnych. Rozprawy z dziejów oświaty. 1959;2:27-8.
35. Poprawski J. Ustanowienie i znaczenie Komisji Edukacji Narodowej Poznań: Spółka Pedagogiczna; [1923]. p. 42.
36. Z przepisów Komisji Edukacji Narodowej – w 150 rocznicę. Wychowanie Fizyczne. 1923;2(9-12):128.
37. Karbowski A. System dydaktyczno-pedagogiczny Komisji Edukacji Narodowej. Warszawa: skł. gł. Gebethner i Wolff; 1905. p. 7.
38. Lewicki J. Geneza Komisji Edukacji Narodowej. Przegląd Pedagogiczny. 1922;41(4):275.
39. Kurdybacha Ł, Mitera-Dobrowolska M. Komisja Edukacji Narodowej. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe; 1973. p. 76.

40. Wierzbowski T. Komisya Edukacyi Narodowej 1773-1794 : monografia historyczna. T. I. Warszawa: Drukarnia i Litografia Jana Cotty; 1911.
41. Czenpiński P. Zoologia Czyli Zwierzętopismo, Dla Szkół Narodowych. Warszawa: Drukarnia Narodowa J.K. Mci. i P.Kom: E.N.; 1789.
42. Botanika dla szkół narodowych pierwszy raz wydana. Warszawa: Drukarnia Narodowa J.K. Mci. i P.Kom: E.N.; 1785.
43. Kościński S. Słownik lekarzów polskich. Warszawa: nakładem autora; 1883. p. 80.
44. Estreicher K. Bibliografia polska. Cz. 3, T. III : [C]. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego; 1896. p. 562.
45. Szwejkowski W. Uwagi nad wyższemi szkołami polskimi w porównaniu do niemieckich. Warszawa: Drukarnia Xięży Piarów; 1808. p. 106.
46. Ustawy Komisji Edukacyi Narodowej : dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane w Warszawie roku 1783. Lubczyński, J ed. Lwów: Księgarnia Naukowa; 1930. p. 140-6.
47. Szwejkowski W. Uwagi nad wyższemi szkołami polskimi w porównaniu do niemieckich. Warszawa: Drukarnia Xięży Piarów; 1808. p. 108.
48. Janowski L. Wszelchnica wileńska : 1578-1842. Wilno: Nakładem i drukiem Ludwika Chomińskiego; 1921. p. 6.
49. Janowski L. Wszelchnica wileńska : 1578-1842. Wilno: Nakładem i drukiem Ludwika Chomińskiego; 1921. p. 7.
50. Szymkiewicz J. Nauka chirurgii teorycznej i praktycznej. T. I i II. Wilno: nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego Uniwer. Imperatorskiego typografa; 1806.
51. Fischer JWC. Farmacja praktyczna, zawierająca objaśnienie preparatów chemicznych przyjętych w aptekach. Wilno, Warszawa: Nakładem i Drukiem Józefa Zawadzkiego Typografa Akademickiego; 1811.
52. Śniadecki J. Teorya jestestw organicznych. T. II. Wilno: Drukiem Józefa Zawadzkiego Typografa Imper. Uniwers. Wileńskiego; 1811.
53. Śniadecki J. Teorya jestestw organicznych. T. I. Warszawa: Drukarnia No 646. przy Nowolipiu; 1804.
54. Rudnicki K. Biskup Kajetan Soltyk 1715-1788. Kraków, Warszawa: Skład główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa; 1906.
55. Kipa E. Ks. Hugo Kołłątaj. Lwów: Macierz Polska; 1912.
56. Czerwiakowski RJ. Wywod o narzędziach cerulickich z okoliczności popisu publicznego dla objęcia miejsca w Towarzystwie Lekarskim przesławnej Akademii Krakowskiej, i otwarcia Szkoły Anatomii, Chirurgii, i Sztuki Położniczej. Kraków: Drukarnia Seminarium Biskupiego Akademickiego; 1779.
57. Czerwiakowski RJ. Dysertacya o szlachetności, potrzebie, i użytku chirurgii w poźyciu ludzkim, w woysku, przy położach, i w nauce lekarskiej. Kraków: Drukarnia Szkoły Głównej Koronnej; [1791].
58. Łyskanowski M. Testament mistrza chirurgii. Warszawa: Czytelnik; 1974.
59. Czerwiakowski RJ. Narządu opatrzenia chirurgicznego część I i II. Kraków: Drukarnia Akademicka; 1816.
60. Czerwiakowski RJ. Narządu powszechnego opatrzenia chirurgicznego część III, IV i V. Kraków: Drukarnia Akademicka; 1816.
61. Czerwiakowski RJ. Narządu powszechnego opatrzenia chirurgicznego część VI. Kraków: Drukarnia Akademicka; 1817.
62. Kościński S. Słownik lekarzów polskich. Warszawa: nakładem autora; 1883. p. 102.
63. Chirurgia praktyczna Rafała Józefa Czerwiakowskiego. Grzelak E, editor. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej; 1969. p. 42.
64. Chirurgia praktyczna Rafała Józefa Czerwiakowskiego. Grzelak E, editor. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej; 1969. p. 44.
65. Girsztowt P. Rafał Józef Czerwiakowski, nestor chirurgii w Polsce. Tygodnik Ilustrowany. 1863;7(173):57.
66. Czerwiakowski RJ. Prospekt chirurgii systematycznej. Kraków: Drukarnia Akademii; 1816.
67. Bieliński J. Pierwsza akademii lekarska w Warszawie. Zarys historyczny. Nowiny Lekarskie. 1906;18(2):96.
68. Czekierski J. Chirurgia T. I. Warszawa: Drukarnia przy Nowolipiu Nro 646; 1817.
69. Czekierski J. Chirurgia T. II i III. Warszawa: Drukarnia przy Nowolipiu Nro 646; 1818.
70. Czekierski J. Chirurgia T. IV. Warszawa: Drukarnia J. C. K. Mości Rządowej; 1818.
71. Schnitter B. Rafał Józef Czerwiakowski, ojciec chirurgii polskiej. Poznań: s.n.; 1949.
72. Sześćsetlecie medycyny krakowskiej: Historia katedr w sześćsetlecie Uniwersytetu Jagiellońskiego, T. 2. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe; 1964.
73. Lubieniecka J. Przedmioty matematyczno-przyrodnicze w programie Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. 1959;2:27-8.
74. Piotrowski W. Polska medycyna oświeceniowa. Jawor: Towarzystwo Miłośników Jawora; 1997. p. 67.
75. Badurski A. Odpowiedzi na pytania podane od jw. jmc xiędza Kołłątaja ... delegowanego od prześwietnej Komisji edukacyjnej do Akademii krakowskiej dotyczące stanu i dziejów facultatis medicae. s.l.: s.n.; [1840].
76. Szumowski W. Krakowska Szkoła Lekarska po reformach Kołłątaja. Kraków: Tow. Miłośników Historji i Zabytków Krakowa; 1929. p. 1-6.
77. Bartkowiak L. Kształtowanie się aptekarstwa w Polsce (XIII-XX wiek) : studium historiograficzne. Poznań: Wydaw. Naukowe AM im. Karola Marcinkowskiego; 2004. p. 223.
78. Bela Z. O starożytnych antidotach, złotych pigułkach i innych sprawach związanych z historią farmacji. Kraków: Medycyna Praktyczna; 2013.
79. Lafontaine L. Opisanie skutków y używania ciepłych siarczystych i zimnych żelaznych kompieli w Krzeszowicach przez Leopolda de Lafontaine Leibchirurga aktualnego J. K. Mci uczynione. Kraków: Kosztem y Drukiem Ignacego Grebla Typografa J. K. Mci; 1789.
80. Weichardt T. Anatomia to iest nauka poznania części ciała ludzkiego. Kraków: Kosztem i Drukiem Jgnacego Grebla Typografa y Bibliopoli Jego Krolewskiej Mci.; 1786.

81. Weichardt T. Anatomia to jest nauka poznania części ciała ludzkiego. 2 ed. Kraków: Kosztem i Drukiem Antoniego Ignacego Gröbła; 1793.
82. Weichardt T. Anatomia to jest nauka poznania części ciała ludzkiego. Kraków: Kosztem i Drukiem Ignacego Grebla Typografa y Bibliopoli Jego Krolewskiej Mći.; 1786. p. 216-9.
83. Weichardt T. Anatomia to jest nauka poznania części ciała ludzkiego. 2 ed. Kraków: Kosztem i Drukiem Antoniego Ignacego Gröbła; 1793. p. 256-62.
84. Turos MJ. Rozwój pojęcia, obowiązków i wykształcenia felczera w świetle wojskowych i cywilnych aktów prawnych Królestwa Kongresowego. In: Urbane B, editor. Zawody diagnosty laboratoryjnego i felczera na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-Jr; 2011. p. 24.
85. Brinckmann JP. Wykaz prawideł podług których przy sądowych obdukcjach medycy lub chirurgowie dokładne, tak zwane visa reperta spisywać i sporządzać mogą. Kraków: Drukarnia Akademicka; 1811.
86. Brinckmann JP. Wykaz prawideł podług których przy sądowych obdukcjach medycy lub chirurgowie dokładne, tak zwane visa reperta spisywać i sporządzać mogą; z przedm. Jana Widackiego. Kraków: Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne - Oficyna Wydawnicza AFM; 2007.
87. Consbruch GW. Nauka anatomii... Kraków: Drukarnia Akademicka; 1811.
88. Consbruch GW. Anatomisches Taschenbuch : für Ärzte und Wundärzte. Leipzig: Bath; 1806.
89. Śniadecki J. O najnowszym słownictwie anatomicznym naszym. Krytyka Lekarska. 1899;3(10):198.
90. Witkowska H. Komisja Edukacji Narodowej. Warszawa: Nakładem Księgarni Naukowej, Krucza 44; 1905. p. 49.
91. Dziarkowski JA. Pharmacopœa castrensis & nosocomialis exercitus nationalis. Varsoviæ: In Typographia Presb. Jos. Mejer; 1794.
92. Beylin K. Piętnaście lat Warszawy : (1800-1815). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy; 1976. p. 32.
93. O używaniu i nadużyciu rzecznych, a mianowicie Wiślanych kąpiel, i nieco o kąpeli powietrzney. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(1):48-64.
94. O wpływie zimna i ciepła na zdrowie i na leczenie chorób. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(6):315-33.
95. Kiedy wpadamy w choroby? i o ich Symptomach ; jakie się ich poprzedzające znaki, oraz o środkach zapobieżenia onym. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(6):287-314.
96. O katarze. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(5):151-66.
97. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(3)
98. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(1)
99. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1801;(2)
100. Lafontaine L. O osobliwszym y wcale nowym sposobie przywrocenia wzroku, czyli Wiadomość o nowej operacyi oczow, wynalezioney przez sławnego okulistę paryzkiego, pana Demours w takich przypadkach, w których do tego czasu wszelka pomoc nadaremna się być zdawała, z opisem samey operacyi, którą teraz szczęśliwie [!] uskuteczniłem. s.l.: s.n.; [1802].
101. Estreicher K. Bibliografia Polska XIX. stolecia. T. II. Kraków: Wydanie Akademii Umiejętności, staraniem Kamissy bibliograficznej; 1874. p. 543.
102. Dziarkowski H, Lafontaine L. Zbiór pism w materji szczepienia ospy krowiej wydanych, pod wyrok publiczności oddany. Warszawa: s.n.; 1802.
103. Lafontaine L. Odpowiedź na pismo krytyczne przez JP Dziarkowskiego przeciwko mnie wydane. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1802;(12):369-75.
104. Lafontaine L. Odpowiedź na pismo krytyczne przez JP Dziarkowskiego przeciwko mnie wydane. Dziennik Zdrowia dla Wszystkich Stanów. 1802;(12):372.
105. Dziarkowski H. Wybor roslin kraiowych dla okazania skutkow lekarskich ku uzytkowi domowemu. Warszawa: Drukarnia Xieży Piarów; 1803.
106. Dziarkowski H. Poradnik domowy. Cz. 1 i 2. Warszawa: Drukarnia Zawadzkiego i Węckiego; 1819.
107. Dziarkowski JA. Pomnozenie Dykcjonarza roslinnego s. p. X. Krystofa Kluka. T. I, A-C. Warszawa: Druk. w Rynku Star. Miasta no 58; 1824.
108. Dziarkowski JA. Pomnozenie Dykcjonarza roslinnego s. p. X. Krzysztofa Kluka. T. II, D-M. Warszawa: Druk. w Rynku Star. Miasta no 58; 1824.
109. Dziarkowski JA. Pomnozenie Dykcjonarza roslinnego s. p. X. Krzysztofa Kluka. T. III, M-S. Warszawa: Druk. Jego Ces. Kr. Mci Rządowej; 1826.
110. Fijałkowski I. Początki chirurgii. Wrocław: Wilhelm Bogumił Korn; 1811.
111. Dziarkowski JA. Fiziologia czyli Fyzyka ciała ludzkiego dla lekarzów i przyjaciół antropologii. Warszawa: W. Dąbrowski; 1809.
112. Consbruch GW. Physiologisches Taschenbuch für Ärzte und Liebhaber der Antropologie. Leipzig: Rey Johann Ambrosius Barth.; 1802.
113. Hecker AF. Patologia i semiotyka krótko zebrana i ułożona przez Augusta Fryderyka Heckera a przetłumaczona przez H. Dziarkowskiego. Warszawa: Drukarnia Wiktora Dąbrowskiego; 1811.
114. Brandt F. Nauka o muszkułach dla uczniów trudniących się rozczłonkowaniem praktycznym na Teatrze Anatomicznym Warszawskim. Warszawa: [s.n.]; 1810.
115. Brandt F. Osteologia y syndesmologia. Warszawa: nakładem i drukiem Wik. Dąbrowskiego; 1814.
116. Brandt F. Splanchnologia. Warszawa: kosztem autora; 1815.
117. Brandt F. Angiologia czyli Nauka o naczyniach krwionośnych i limfatycznych. Warszawa: Drukarnia Wiktora Dąbrowskiego; 1816.
118. Brandt F. Neurologia czyli Nauka o nerwach. Warszawa: Drukarnia Wiktora Dąbrowskiego; 1816.
119. Encyklopedia wiedzy o książce. Chorzewska K, editor. Wrocław, Warszawa, Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich; 1971. col. 1009-10.
120. Fijałkowski I. Rozprawa Ignacego Fijałkowskiego [...] na zapytanie Towarzystwa Królewskiego - Warszawskiego Przyjaciół Nauk ogłoszone na posiedzeniu publiczném tegoż Towarzystwa dnia 30 kwietnia 1814 roku w osnowie następującej: "Towarzystwo wyznacza nagrodę ... Pisarzowi, który naydokładniejszą poda instrukcją, ułożoną w spo-

- sobie najstosowniej do pojęcia ludu, mającą za cel oświecić mieszkańców kraju w tém, czego się strzedz i co czynić we wszelkich względach mają, dla zapobieżnia uszkodzeniu zdrowia i życia. Warszawa: Drukarnia Xięży Piarów; 1819.
121. Celiński J. Farmacya czyli Nauka doskonałego przygotowania lekarstw z trzech królestw natury wybranych. Cz. 1 i 2. Warszawa: Drukarnia Wiktora Dąbrowskiego; 1811.
 122. Bergonzoni M. Przepisy lekarstw dla szpitalów wojska polskiego : dzieło tłumaczone z języka francuzkiego i podane [...] z odmianami stosownie do kraju naszego. Warszawa: [s.n.]; 1810.
 123. Celiński J. Rozbiór wód mineralnych nałęczowskich w woiewództwie lubelskiem zdziałany przez Józefa Celińskiego. Warszawa: s.n.; 1817.
 124. Freyer JB. Formulare czyli nauka o sztuczném przepisywaniu lekarstw. Lekarstw Warszawa: Drukarnia Xięży Piarów; 1816.
 125. Freyer JB. Materia medyczna czyli Nauka o sposobie skutkowania środków lekarskich. T. I i II. Warszawa: Drukarnia Xięży Piarów; 1817.
 126. Estreicher K. Bibliografia polska. Cz. 1, Stolecie [!] XIX. T. I : [A-F]. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego; 1870. p. 517.
 127. Pharmacopoeia Regni Poloniae auctoritate Ministerii Administrationis Rerum Internarum et Disciplinae Publicae edita a Consilio Supremo Sanitatis. Varsoviae: Typographia juxta Novolipium Nro 646; 1817.
 128. Wolff AF. Rys sztuki leczenia czyli Terapia ogólna i szczególna. Cz. 1, Obeymująca terapią ogólną i główne formy chorób gorączkowych. Warszawa: kosztem autora Drukarnia Zawadzkiego i Węckiego; 1816.
 129. Wolff AF. Rys sztuki leczenia czyli Terapia ogólna i szczególna. Cz. 2, Obeymująca zapalenia i wyrzuty skórne gorączkowe. Warszawa: kosztem autora Drukarnia Zawadzkiego i Węckiego; 1817.
 130. Ostrowska T. Powstanie i rozwój Wydziału Akademicko-Lekarskiego Warszawskiego (1809 – 1817). In: Bączkowski T, Łyskanowski M, Stapiński A, Śródka A, editors. Dzieje nauczania medycyny i farmacji w Warszawie (1789-1950). Warszawa: Wydawnictwo lekarskie PZWL; 1990.
 131. Willdenow KL. Zasady nauki o roślinach dla nauczających y uczących się. Cz. 1 / podług D. Karola Ludwika Willdenowa ; przez Jakoba Fryderyka Hoffmanna. Warszawa: Drukarnia Xięży Piarów; 1815.
 132. Czekiński J. Chirurgia T. 3. Warszawa: Drukarnia przy Nowolipiu Nro 646; 1818.
 133. Koźmiński S. Słownik lekarzów polskich. Warszawa: nakładem autora; 1883. p. 79.
 134. Aehlert B. RAPID. Zabiegi ratujące życie. Wrocław: Elsevier. Urban&Partner; 2012.
 135. Yaster M, Nichols DG, Schleien CL, Paidas CN. Złota godzina. Algorytmy postępowania w stanach nagłych u dzieci. Wrocław: Elsevier, Urban & Partner; 2014.
 136. Arnold JC. Rozprawa o hojności królów i względach panów polskich dla rzeczy lekarskiej i lekarzów do zeyścia Zygmunta pierwszego, to jest do roku 1548. Warszawa: Drukarnia Xięży Piarów; 1807.
 137. Kincel F. Sposoby ratowania nieszczęśliwych w chorobach nagłych, śmiercią zagrażających. Warszawa: Drukarnia połączonych Gazety Warszawskiej i sukcesorów Tomasza Le Baum; 1806.
 138. Konopka S. Polska bibliografia lekarska dziewiętnastego wieku : 1801-1900. T. I-XIII. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich; 1974-1984.
 139. Konopka S. Polska bibliografia lekarska dziewiętnastego wieku : 1801-1900. Suplement. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich; 1987.
 140. Estreicher K. Bibliografia polska XIX stulecia. T. I-VII: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe; 1977-1978.
 141. Koźmiński S. Słownik lekarzów polskich. Warszawa: nakładem autora; 1883.
 142. Gąsiorowski L. Zbiór wiadomości do historyi sztuki lekarskiej w Polsce od czasów najdawniejszych aż do najnowszych. T. 1. Poznań: Druk. K. A. Pompejusz; 1839.
 143. Gąsiorowski L. Zbiór wiadomości do historyi sztuki lekarskiej w Polsce od czasów najdawniejszych aż do najnowszych. T. 2-4. Poznań: nakładem Jana Konstantego Żupańskiego; 1853-1855.
 144. Adamowicz AF. Krótki rys początków i postępu anatomii w Polsce i Litwie skreślony na pamiątkę 50-letniego trwania Cesarskiego Towarzystwa Lekarskiego Wilerńskiego dn. 12 grudnia 1855 r. Wilno: Nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego; 1855.
 145. By czas nie zaćmił i niepamięć : wybór kronik średniowiecznych. Jelic A, editor. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy; 1979.

MARIA JOANNA TUROS

Department of Medical Ethics and Palliative Medicine, Medical University of Warsaw, Poland

Correspondence to: maria.turos@wum.edu.pl

ORCID: 0000-0003-1343-9218

Doktor nauk medycznych, magister teologii, etyk i filozof. Absolwentka Akademii Medycznej w Warszawie, Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej i Uniwersytetu Warszawskiego. Pracownik naukowy Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Członek honorowy Association des amis du musée du Service de santé des armées au Val-de-Grâce w Paryżu oraz członek Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy w Warszawie. Autorka 6 książek, ponad 50 artykułów i esejów. Pasjonat naukowej rekonstrukcji historycznej i starych książek, tropiciel zapomnianych ścieżek, wijących się na marginesie głównych dróg Historii. Warszawianka z urodzenia i tradycji rodzinnych.